

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

W chaosie polityki

Aristide Briand upadł. I, niewątpliwie, nie z powodu jakiegoś tam podatku od rachunków, jak to z eufemizmem doniosły telegamy, ale dlatego, że jego polityka zagraniczna w związku z rozszerzeniem Rady Ligi Narodów, zaczęła budzić we Francji pewne zastrzeżenia. Tym zastrzeżeniem niezależna prasa francuska dała wyraz dosyć niedwuznaczny, skoro tylko treść przemówienia, jakie Sir Austen Chamberlain wygłosił w ubiegły czwartek, stała się w Paryżu wiadomą. Z przemówienia tego jasno wynika, że rząd p. Baldwina uległ presji opinii publicznej, która zahybotowana śmieciakami szantażem, nie widzi innego wyjścia z sytuacji, jak poświęcenie polskich uprawnień niemieckim urzędnikom.

Nie dziwnego, że prawica francuska, która bardzo twardo stoi za nami, chociażby ze względu na dobre zrozumienie interesy Francji i zrozumiałą niechęć do Niemiec, nie chciała w dalszym ciągu podtrzymywać i obdarzać swem zaufaniem ministra, bądź co bądź, lewicowego, który nie potrafił obronić wobec Anglii podstawowych żądań zagranicznej polityki francuskiej.

Przy pierwszej zatem sposobności, nie wysuwając ze względu na prestige Francji, motywów właściwych, obalono Brianda i spowodowano kryzys, którego rozwiązaniem będzie leżało, być może, w rozpisaniu nowych wyborów o ile Briand nie zechce sfornować znowu rządu i bogatszy doświadczeniem, nie będzie bardziej stanowczo bronił tych uprawnień Polski, które są związane z najżywniejszymi interesami Francji.

Twierdzenie, jakoby upadkiem gabinetu Brianda, sytuacja Polski została osłabiona, jest, oczywiście, nieślusne. Sytuacja Polski stała się złą z powodu zmiany frontu Sir Austen Chamberlaina, który nie potrafił przeformować wobec swych kolegów gabinetowych punktu widzenia, uzgodnionego między nim, a Briandem.

Opinia angielska przyjęła upadek Brianda z popochem, bo Londyn zdaje sobie sprawę, że gabinet koncentracyjny, którego przyjdzie do władzy w obecnych warunkach nie jest wykonalny, będzie stał na straży uprawionych żądań Polski znacznie twardziej, aniżeli rząd dotychczasowy.

Tego samego rodzaju obawy wyraża i prasa niemiecka, która w kryzysie francuskim nie dobrego dla Niemiec nie widzi.

Dla Polski kwestja, kto we Francji dojdzie do władzy, nie jest zatem sprawą obojętną, chociaż każdy gabinet, czy to będzie gabinet Raoula Perret, czy Herriota, czy Brianda, będzie musiał bronić praw Polski z nieślabnącą energią, bo opinia publiczna francuska, jak tego dowiodło sobotnie posiedzenie Izby, nie ścierpi żadnego wahania i żadnej słabości.

Kartel lewicowy, chociażby był najbardziej pojednawczo względem Niemiec usposobiony, nie może do reszty zniweczyć jego i tak już zachwiane stanowisko. A o rozpisaniu nowych wyborów wciąż się przecie we Francji mówi.

Nie mamy więc właściwie powodów do zbytowego pesymizmu. To osłabienie naszej sytuacji, jakie nastąpiło w związku z uległością wobec Niemiec

angielskiej opinii, a rządu p. Baldwina wobec tej opinii, zostało do pewnego stopnia skorygowane niedwuznacznym zachowaniem się opinii francuskiej.

Tak to pojmują zresztą politycy niemieccy, którzy w danej chwili starają się przewlec sprawę rozszerzenia Rady Ligi do sesji wrześniowej, nie widząc możliwości przeprowadzenia obecnie wszystkich swych żądań.

Dotychczasowe narady pięciu państw które brały udział w całości układów w Locarno, nie dały oczywiście, żadnych rezultatów.

I żadne wiążące postanowienie nie może zapaść, póki nie nastąpi rozwiązanie kryzysu francuskiego. Tymczasem jednak daje się już wyczuć pewien nastrój, który dla Polski nie jest wprost nieprzychylny. Przedstawiciel rządu angielskiego, którego stanowisko było kilka dni temu wobec nasną zupełnie negatywnie, przemawia dzi-

sią wcale innym językiem i nawet u Niemców można odczuć pewną pojednawczość.

Wyjścia z zagmatwanej sytuacji będzie się, oczywiście, szukać w kompromisie, w którym rolę pośredniczą odegra sir Austen Chamberlain. Kompromis zaś będzie polegał na przyznaniu Polsce nieślabego miejsca i uzyskaniu od Niemiec przyrzeczenia, że nie będą się one sprzeciwiały późniejszej zmianie tego miejsca na stałe.

Nas, oczywiście, tego rodzaju kompromis zadowolnić nie mógłby. Nie jesteśmy w stanie Niemcom uitać i wierzyć, że uzyskawszy raz to, czego żądają, będą one lojalnie wypełniały swoje przyrzeczenia.

Mocarstwa, szczególnie te, które nie są nawet pośrednio zainteresowane, mogły doświadczenie nic nie nauczyć; nas jednak nauczyły.

Ah.

Episkopat Polski w obronie Sakramentu Małżeństwa

Biskupi trzech obrządków przeciw rozwodom. — Apel do Rządu i Sejmu.

Warszawa. Zjazd biskupów trzech obrządków, obradujący w dniach 2-5 b. m. w Warszawie wydał pod adresem władz państwowych i stronnictw sejmowych odezwę treści następującej:

Niepokój wielki ogarnął duchowieństwo i szerokie koła naszego katolickiego społeczeństwa wskutek poważnych wieści, że przygotowywana kodyfikacja prawa małżeńskiego dla katolików opiera się na poglądach, niezgodnych z zasadą Kościoła świętego. Wobec tego zwracają się Biskupi Kościoła wszystkich trzech obrządków, zebrani z całej Polski na narady w sprawach kościelnych w Warszawie d. 2, 3, 4 i 5 marca 1926 r. do Przedstawicieli Rządu i Stronnictw Polskich o zabezpieczenie katolikom związkom małżeńskim ich charakteru sakramentalnego.

Świętość rodzinnego życia, religijne wychowanie dzieci są podstawą nie tylko rodziny chrześcijańskiej, ale także trwałości i pomyślnego rozwoju życia na rodowego i państwowego. Podstawą ta atoli jest uwarunkowana uświęceniem związków Katolickich przez Kościół i przez nierozwawalność węża.

Od tych zasad Kościół Katolicki ustąpić nie może i nie ustąpi. A my

Biskupi, będący stróżami przekazanych nam nauki i nakazów Chrystusowych, wymagamy i wymagamy, aby tak ze wszyscy katolicy w sprawie sumienia mocno stali w obronie zasad Kościoła Katolickiego i przeciwdziałali ustawom sankcjonowaniu tak zwanych słubów i rozwodom cywilnych. Związek małżeński, zawarty przed urzędniakiem stanu cywilnego, jest nieważny, bo sprzeczny z prawem Bożemu.

Zaden też poseł katolik nie powinien głosować za tem, co jest sprzeczne z prawem Bożem, a wyborcy mają prawo i obowiązek żądania od swych posłów, ażeby nie współdziałali w uchwaleniu ustaw, szkodliwych nierozwawalności i świętości węża małżeńskiego. Prócz tego mają Posłowie obowiązek użycia całej swego wpływu w celu zapobieżenia wyrządzenia tak niestosowanej kryzdy zasadzie katolickiej.

Powyzsze oświadczenie Episkopatu wręczone będzie Przedstawicielom Rządu i Zarządom Stronnictw Sejmu i Senatu, a XX. Proboszczowie ogłoszą je z ambon w najbliższych niedzieli.

Warszawa, dnia 5 marca 1926 r.
Następują podpisy całego Episkopatu polskiego.

Wznowienie rokowań

o rozszerzenie Rady Ligi Narodów.

Rokowania nieoficjalne z Niemcami prowadzić będą wszyscy członkowie Rady Ligi.

Genewa. Wczoraj rano delegacja francuska otrzymała telefonogram od Brianda, polecający wznowienie wstępnych rokowań w sprawie rozszerzenia Rady Ligi.

Świadczy to o tem, że Briand nie przewiduje swego powrotu przed piątkiem i pragnie uniknąć przedłużenia sytuacji dość napiętej oczekiwaniem, która się wytworzyła obecnie w Genewie.

W imieniu delegacji francuskiej wstępne rozmowy z Chamberlainem, Stresemannem i Luthrem prowadzić będzie Boncour i Loucheur.

Przewodnictwem w tych rokowaniach obejmie Chamberlain.

Prawdopodobnie zaczyna się one w środe popołudniu lub wieczorem.

Zupełnie poważnie brana jest pod uwagę możliwość, iż pertraktacje te, prowadzone będą z Niemcami łącznie przez wszystkich członków Rady Ligi Nar.

Zebrań w tym celu nie będą miały oczywiście charakteru zebrań Rady Ligi, będą na nich jednak obecni wszyscy członkowie, wchodzący skład Rady, a konferencje prowadzone będą w charakterze prywatnym, w miejscu dotychczas nieokreślonym.

Wiadomość ta dotychczas w szerszych kołach zupełnie nieznana, świadczą o możliwości poprowadzenia rokowań w szybszym tempie.

Genewa. Chamberlain złożył wczoraj po południu o godz. 5.30 wizytę delegatowi niemieckim w hotelu „Metropolitain”. Jak słychać, w czasie tej wizyty Chamberlain przedstawił propozycję, aby sprawę rozszerzenia Rady Ligi, jako obchodzącą ogół państw reprezentowanych w Lidze, traktować na konferencjach poufnych wszystkich członków Rady Ligi i Niemiec, a nie tylko na konferencji delegatów państw sygnatarnych paktu reńskiego (Francji, Anglii, Włoch i Niemiec).

wsze, iż takie powiększenie osłabiłoby stanowisko Zgromadzenia Ligi w stosunku do Rady. Trudnym byłoby również, jeśli nawet nie niemożliwym, wynaleźć zasadę, na podstawie której pewne państwa miałyby się znaleźć w tej samej uprzywilejowanej sytuacji, co wielkie mocarstwa i miałyby otrzymać stałe miejsce w Radzie. Problemat składu Rady Ligi oceniany był zawsze w Szwecji z tego punktu widzenia, że należy szukać rozwiązania nie dla sprawy liczby stałych miejsc w Radzie, lecz raczej dla zagadnienia sposobu wyboru członków niestających. Jeśli dzisiaj wysuwany jest wniosek, aby sprawa przepisów, dotyczących składu Rady, została ponownie rozpatrzona, to rządowi szwedzkiemu trudno będzie się temu przeciwstawić.

Lecz w takim razie rozpatrzone być muszą wszystkie strony tego zagadnienia, a zwłaszcza sprawa zasady wytworzenia mianowania członków. Jednakże przy badaniu sprawy składu Rady winno się mieć na uwadze wyłącznie interesy Ligi Narodów, nie zaś poszczególne interesy tego lub innego państwa. Rząd szwedzki jest stanowczo tego zdania — mówi minister — że jeśli sprawa reorganizacji Rady zostanie podniesiona na seji marcowej, to będzie musiała być odłożona do przyszłego zwykłego Zgromadzenia.

Sprawa ta z punktu widzenia Ligi nie będzie mogła być uważana za tak pilną, aby nie mogło się nią zająć zwykłe Zgromadzenie, które rozpatrzyłoby wszystkie wszystkie strony zagadnienia. Zgodnie z wygłoszonymi poprzednio zasadami, rząd szwedzki polecił swym delegatami przeciwstawić się — poza utworzeniem jednego nowego miejsca stałego, przeznaczanego dla wielkiego mocarstwa, którego przyjęcie do Ligi Narodów jest zasadniczo zdecydowane — wszelkim decyzjom w znaczeniu pozytywnym, dotyczącym reorganizacji Rady Ligi podczas sesji marcowej oraz zalecił im nie brać na siebie żadnego ogólnego — zobowiązania co do przyjęcia określonego rozwiązania tego tak złożonego i ważnego zagadnienia.

Przywódcy wszystkich stronnictw przyłączyli się energicznie do oświadczenia ministra, zapewniając, że w tej sprawie ma poza sobą cały jednolicie myślący naród.

TELEGRAMY

Konferencja rozbrojenia odbędzie się 17 maja

Genewa. Przedstawiciel Francji p. Paweł Boncour oraz przedstawiciel Anglii wicehrabia Cecil, zgodzili się w prywatnej rozmowie, iż zwołanie przygotowawczej konferencji rozbrojenowej wyznaczone będzie na dzień 17 maja. Ta data będzie zaproponowana innym członkom Rady Ligi Narodów. Można już dziś przyjąć za pewne, że ta data jak również Genewa jako miejsce obrad, będzie utrzymana.

Rzekome ustępstwo Niemiec.

Genewa. Według doniesień dziennikarskich, genewski korespondent „Timesa” miał się rzekomo dowiedzieć, że delegacja niemiecka będzie uważała za możliwe zgodzić się na udzielenie Hiszpanii stałego miejsca w radzie Ligi Narodów. Wbrew powyższym informacjom, w kołach tutejszej delegacji niemieckiej ponownie zapewniają, że trwa ona nadal mocno na stanowisku, przedstawionem w Hamburgskiej mowie kanclerza Luthera.

Kto utworzy rząd we Francji?

Paryż. Prezydent republiki Doumergue przybył wczoraj z Ljozu do Paryża i natychmiast przyjął premiera Brianda.

„Matin” dowiaduje się, że wszyscy politycy, z którymi ostatnio zetknął się Doumergue, doradzają mu powie-

Podziękowanie.

W. P. D-roui

Wł. Kahłowi

za uratowanie życia mej żonie tą drogą składam serdeczne podziękowanie.
Jan Chodak.

zenie misji utworzenia nowego gabinetu Briandowi, a gdyby ten odmówił, Herriotowi. Zdaje się być pewnym, że na czele nowego gabinetu stanie osobistość z kół lewicowych, tekę ministra spraw zagranicznych miałby nadal zatrzymać Briand.

Niektóre dzienniki twierdzą, że w kołach parlamentarnych mówi się o kombinacji Briand-Caillaux. Niema jednak mowy o utworzeniu czysto lewicowo-kartelowego gabinetu.

Zyczenia dla premiera Skrzyńskiego

Paryż. Prezes gminy francusko-polskiej parlamentu francuskiego, Locquin wysłał do premiera Skrzyńskiego w Genewie depeşe, w której imieniem 230 deputowanych i senatorów składa życzenia, by Polska, dającą tyle dowodów lojalności i zamilowania pokoju otrzymała stałe miejsce w Radzie Ligi. Takie uznanie, sprawiedliwie należne Polsce, może tylko wzmożnić dzieło pokoju. Odpowiada ono życzeniom wszystkich przyjaciół Polski.

Francji grozi inflacja

Paryż. W związku z kryzysem gabinetowym kół finansowe oceniają sytuację nader pesymistycznie. Gotówkowe dochody skarbu francuskiego ograniczyły się jedynie do t. zw. podatków loucheurovskich w wysokości 3 i pół miljarda, które będą wpływać do 1 maja, tak, że jeszcze w tym miesiącu musi być uchwalone jakieś nowe prawodawstwo podatkowe. W maju bowiem przypada spłata części bonów skarbowych na sumę około 3 miliardów franków, nie licząc normalnych wydatków na administrację.

Ogólnie panuje przekonanie, iż jeśli natychmiast nie zostanie utworzony gabinet zdolny do przeprowadzenia sanacji finansowej, nowa inflacja będzie nieunikniona.

Pakt Europy Środkowej.

Białogród. Omawiając podróżę Niniczca do Rzymu i Paryża, „Politika” zaznacza, iż miały one na celu przygotowanie gruntu dla zawarcia nowego paktu gwarantującego, utrzymanego w duchu Locarna i mającego za zadanie zabezpieczenie sytuacji, jaką stworzyły w Europie środkowej traktaty pokojowe. Misja Niniczca zdaje się powiodła się; Mussolini i Briand podzielili poglądy Niniczca we wspomnianej wyżej sprawie.

Manifestacja w Bydgoszczy

Bydgoszcz. — Wczoraj o godz. 12-ej w poł. na staromiejskim rynku odbyła się olbrzymia manifestacja ludności m. Bydgoszczy na rzecz przyznania Polsce miejsca w Radzie Ligi Narodów. Po licznych przemówieniach przyjęto dwie następujące rezolucje:

1) Do p. ministra Skrzyńskiego i delegacji polskiej.

Ludność m. Bydgoszczy na wielkiej manifestacji z okazji otwarcia 39-jej sesji Rady Ligi Narodów i nadzwyczajnego Zgromadzenia Ligi, odnosi się z apelem do delegacji polskiej i p. premiera Skrzyńskiego, aby nie dają się zbylej nadmiernej obietnicami na przyszłość, lecz aby z całą stanowczością domagały się zastosowania zasady sprawiedliwości i natychmiastowego przyjęcia Polski na stałego członka Rady Ligi, celem umożliwienia utrzymania rzeczywistego pokoju w Europie.

2) Do Sekretariatu Generalnego Ligi Narodów.

Ludność m. Bydgoszczy na wielkiej manifestacji z okazji otwarcia 39-jej sesji Rady Ligi Narodów i nadzwyczajnego Zgromadzenia Ligi wyraża swą niezłomną pewność, że Liga Narodów i Rada Ligi nie dopuszczą do zachwiania wiary narodu polskiego w jej powagę i bezwzględna sprawiedliwość, jak również jest przekonana, że oczywiście szczytnych hasel Ligi Narodów, mianowicie międzynarodowej swobody i powszechnego pokoju, bez stałej współpracy Polski w Radzie Ligi jest niemożliwym.

Obie powyższe rezolucje zostały przesłane drogą telegraficzną do Genewy.

Śnieżyca we Włoszech

Rzym. Wczoraj spadł w wielu okolicach Włoch obfity śnieg, z powodu czego w obserwatorium na Wazuwju zostały uszkodzone drzwi i okna. Także komunikacja telefoniczna została przerwana.

Z Messyny donoszą o zatonięciu dwóch okrętów żaglowych.

Sensacyjny proces w Łodzi

Malwersanci z monopolu tytoniowego na ławie oskarżonych.

Łódź. W dniu wczorajszym w sądzie okręgowym rozpoczął się sensacyjny proces o nadużycia w państwowej fabryce tytoniowej.

Na salę wprowadzono pod silnym konwojem następujących oskarżonych: byłego dyrektora Tadeusza Wronkę, Zygmunta Swierczyńskiego, Jana Żabka, Alfreda Podgórskiego, Marijana Kolde, Kazimierza Górskiego, Władysława Kolde, Ignacego Krajewskiego, Pawła Tulewicza, Zygmunta Wdowianka, Adama Sejmę i Adama Krupskiego, oskarżonych za nadużycia, dokonane w fabryce tytoniu. Z aktu oskarżenia dowiadujemy się następujących rzeczy:

Robotnicy zatrudnieni w fabryce przy pakowaniu, zauważyli od pewnego czasu brak codziennie 50 tysięcy sztuk papierosów. Po pewnym czasie robotników tych, którzy zauważyli kradzież, przeniesiono do innych wdziałów, a po pewnym czasie wydano (II). Nic dziwnego, że wobec tych faktów, po miesiące zaczęły krążyć w głoski o nadużyciach w fabryce, a gdy do hurtowni poczynali nadchodzić skrzynie, w których brakowało tytoniu, albo tytoni w nich był zginił — stało się tajemnicą publiczną, że w fabryce kradną. W paczkach z tytoniem najprędniejszym znajdowano machorkę, w cygarach kawałki drzewa, a w pudełkach papierosów — szmaty. W międzyczasie urzędnicy w fabryce dawali coraz gorsze tytonie, a wpisywali do ksiąg, jako najprędniejsze, zaś oryginalny tyton sprzedawali bokiem, oczywiście z zyskiem dla siebie.

Gdy na żądanie hurtowników łódzkie wysłano z Warszawy kontrolera Kimerowskiego, dochodzenia nie dały żadnych wyników. Pod koniec roku 1923 Wronka polecił braki tytoniu za stąpić wodą, w ten sposób, że tytoni przed ważeniem zwilżono wodą. Kosz

Walki w Syrii

Paryż. Dzienniki donoszą z Bejrutu, iż przy starciach w d. 6 marca w okolicy Cjas po stronie powstańców było 156 zabitych i 103 rannych. Sultán Atrache jest podobno raniony odłamkiem po cisku.

Porażka Druzów w Syrii.

Paryż. Z Bejrutu donoszą, iż podczas ostatnich walk w okolicy Damaszk — Druzowie ponieśli wielkie straty, tracąc 156 zabitych i drugie tyle rannych. — Przywódca powstańców sultán Atrasz został raniony odłamkiem bomby, rzuconej z aeroplanu.

Niepowodzenie rokowań charbińskich.

Moskwa. Rokowania przedstawicieli rządu sowieckiego z przedstawicielami marszałka Tsang-Tso-Lina, prowadzone w Cherbinie, przerwano. Prasa sowiecka oświadcza, iż podczas rokowań ujawniła się niemożliwość dojścia do porozumienia wobec bezwzględnie wrogiej w stosunku do rządu sowieckiego pozycji, zajmowanej przez Tsang-Tso-Lina. Zerwanie konferencji charbińskiej wpłynąć może bardzo poważnie na przebieg dalszych wypadków na Dalekim Wschodzie oraz na stosunki sowiecko-japońskie.

Trocki

profesorem uniwersytetu.

Moskwa. Trocki objął katedrę dziejnikarstwa na uniwersytecie moskiewskim.

Nowe wybory na Litwie.

Kowno. Ukazał się tu dekret przywódcy państwa, ustalający termin wyborów do sejmu na 8 i 9 maja.

Trzy miliardy dolarów strat

Niebywała panika na giełdzie w Nowym Jorku

Niebywała biesza, która przed paru dniami ogarnęła słynną giełdę na Wall Street w Nowym Jorku, przyczyniła się do zmiany właścicieli różnych papierów wartościowych, z zarobkiem dla szczęśliwych graczy, wynoszącym astronomiczną cyfrę, sięgającą 3 miliardów dolarów.

Wypadek ten na rynku amerykańskim nie powtarzał się od historycznej daty paniki na giełdzie nowjorskiej w dniu 23 października 1907 roku.

Niejaką Jesse Livermore, który od czasu rozpoczęcia swej kariery jako roznosiciel gazet, zdążył już kilkakrotnie zrobić i stracić olbrzymi majątek,

tem tych manipulacji tytuł psuł się i gnił, a nadchodzący zginił tytuł hurtownicy zwracali fabryce z powrotem. Zwróconym tytoniem polecił Wronka palić pod kotłami fabryki, spalając do kilkuset kilogramów dziennie. Nie wszyscy jednak hurtownicy otrzymywali z gatunki tytoniu. Dyrektor posiadał również swoich faworytów.

Kiedy z dnia na dzień sytuacja ta pogarszała się, wyjechała z Łodzi delegacja hurtowników związku oficerów rezerwy do Warszawy ze skargą na tutęszą dyrekcję. Wysłano również i tym razem kontrolera Kuszcza, którego śledztwo nie dało żadnego wyniku.

Wreszcie ukazał się komunikat generalnej dyrekcji monopolu tytoniowego, który stwierdził oficjalnie, iż w Łodzi jest wszystko w porządku.

Należy zaznaczyć, że wszyscy robotnicy, którzy pracowali w fabryce nie zostali wciągnięci do nadużyć i o nadużyciach tych wiedzeli i z nimi się nie kryli!

Z początkiem 1924 roku Wronka nie przychodził wogóle do fabryki, a przynosił mu do domu raz na miesiąc księgę do podpisu. Na nadużyciach tych najwięcej dorobił się portier Krajewski, który w roku 1924 kupił sobie posesję. Inni urzędnicy podobnie sobie zagarnęli auta, domy itd.

W dniu wczorajszym przed odczytaniem aktu oskarżenia obrona zgłosiła wniosek o odrzucenie powództwa cywilnego, ponieważ prokurator przed przewodem sądowym nie określił sumy strat. Sąd wniosek obrony odrzucił.

W dniu dzisiejszym zaczęło się właściwie przewód, t. j. badanie oskarżonych, a następnie rozpoczęło się przesłuchanie świadków w liczbie 250.

Proces potrwa prawdopodobnie 2 tygodnie.

trafił w dniu 4 marca zarobić na transakcjach akcyjnymi z górą milion dolarów.

Pomimo takich olbrzymich wahań na giełdzie i strat, poniesionych przez wielu właścicieli papierów wartościowych, dotychczas nie słychać ani o samobójstwach, lub też ogłoszonych upadłościach.

Strajk studentów w Rumunii

Bukareszt. Powszechny strajk studentów uniwersytetów oraz większości innych wyższych szkół trwa w dalszym ciągu. Studenci, jak się zdaje, są zdecydowani nie powracać do pracy, zanim nie uzyskają obietnicy zrealizowania wszystkich postawionych przez nich ważniejszych żądań. Władze akademickie ze swej strony są, zdaje się, skłonne zadość uczynić tylko tym żądaniami, które mają charakter ściśle humanitarny, a i to dopiero wówczas, gdy studenci zaprzestaną strajku.

Zwłoki arcyb. Cieplaka w Warszawie.

Warszawa. Jutro przybywa z Gdańska do Warszawy trumna ze zwłokami ks. arcybiskupa wileńskiego Cieplaka. U trumny tej Warszawa jako licza złoży hołd doczesnym szczałkom kapłana-męczennika i gorącego patrioty.

Sowiety zamierzają ograniczyć import z zagranicy

Wilno. Z Moskwy donoszą, że Dzierżyński dla podniesienia kursu czerwicy ka wydał cały szereg zarządzeń, zakazujących importu towarów zagranicznych do Rosji.

Przedwzrostkiem wydano dekret, poddający surowej kontroli wszystkie, przesyłki, przybywające z zagranicy.

Nasępnie Dzierżyński wniósł do rady komisarzy ludowych projekt podniesienia opłat celnych odnośnie do niektórych towarów w granicach od 200—1000 proc. Wreszcie zarządzone specjalnie ściśle nadzór granicy polskiej i mandużskiej, któreby największą ilość towarów w nielegalny sposób dostaje się do Rosji.

Wielkie zamówienia z Dalekiego Wschodu w polskim przemyśle włókienniczym.

Łódź. W wyniku długotrwałych pertraktacji „Towarzystwo akcyjne wełny i manufaktury w Tomaszowie, Franciszek Piż — otrzymało znaczniejsze

zamówienie z dalekiego Wschodu na wełnę i materiały czesankowe. Największe zamówienia fabryka otrzymała dla Persji i Turcji. Na skutek tych zamówień i rokowań z Japonią w przedmocie dostarczenia większych ilości materiałów czesankowych, fabryka ma zapewnioną pracę bez przerwy [na przeciąg całego roku. Fabryka będzie pracowała na dwie zmiany sześć dni w tygodniu oraz dwie godziny nadprogramowe.

Wylew Niemna.

Dolna część Kowna zalana.

Wilno. Z Kowna donoszą, o rosnącej wciąż katastrofie powodzi. Przybór wody na Niemnie i Wilji wzrasta. W Kownie całkowicie są zalane ulice Słusarska, Janowska i Kiejstuta, a oprócz tego całe wybrzeże Niemna. — Na rynku Rybnym woda sięga półtora metra wysokości. Wielkie niebezpieczeństwo grozi teatrowi państwowemu. Składy, magazyny i kolejka podjazdowa zostały zalane. Zniszczona została wielka firma litewsko-amerykańska. — W nocy raptownie zgasło światło, w mieście powstała nieopisana panika. Ludzie ratowali dobytek, stojąc po pas w wodzie.

Według ostatnich wiadomości miasteczko Janowo, położone blisko Kowna, znajduje się pod wodą. Wszystkie mosty na Niemnie i Wilji zerwane. Rząd kowieński zorganizował pomoc dla powodziar. W Kownie jest wydawanych dziennie 700 bezpłatnych obiadaów.

KRONIKA.

Wieczór Reymontowski w Seminarjum Nauz. żeńskim.

Staraniem uczen Pryw. Seminarjum Nauczycielskiego żeńskiego odbędzie się w sobotę, dn. 13 b. m., o godz. 8 wiecz. w sali Państw. Gimnaz. im. H. Sienkiewicza uroczysty wieczór ku czci Wł. Reymonta, urządzony pod kierunkiem prof. E. Mąkoszy i dyr. Stokowskiego, przy łaskawym współudziale p. J. Bursika, i przy pomocy uczniów Państw. Semin. Naucz. Męskiego. Na program wieczoru złożą się: chóru uczenia pod kier. Mąkoszy gra na skrzypcach p. Bursika, odegranie na scenie 2-ch fragmentów — z powieści Reymonta „Chłopów”: a) Wdowieńskie kłopoty Boryny (1 obraz), b) Wesele Boryny (2 obrazy). Tańce: Krakowiak i oberek. Dochód przeznaczony na cele Samopomocy uczenia.

Bilety w cenie od 50 groszy do 3 zł. wcześniej do nabycia w kancelarii Seminarjum, a w dzień przedstawienia przy kasie w Gimn. od g. 6.

— Z poczty. Z Dyrekcji pocztowej otrzymaliśmy następujący komunikat: Z dniem 10 marca 1926 r. zmieniło zostało pośrednictwo pocztowe Rozdziele, przynależny Urząd pocztowy Lipiński.

Z wieczoru I Gimnazjum Państwowego.

W całym tego słowa znaczeniu „wieczorem pieśni” nazwać należy wielce sympatyczny koncert wokalny I Gimnazjum Państwowego z udziałem wschodzącej na firmamencie sztuki śpiewaczki gwiazdy — tenora p. Kiepiury, oraz zaszczytnie znanego barytonisty ks. kanonika Kosowskiego, który zawsze bierze chętny udział w imprezach na cele wzniosłe a filantropijne.

Z uznaniem zanotować należy to, że coraz częściej na koncertach gimnazjalnych spotykamy udział sił

Baczność — Powstańcy śląscy!

OGŁOSZENIE.

Na posiedzeniu Zarządu Zw. Powst. Ślą. na pow. Koźle Obwodu IV w Częstochowie w dn. 6. III. 1926 r. uchwalono zwołać nadzwyczajne walne zebrań na dzień 14-go marca 1926 r. o godzinie 10-ej w porządku c. 11-ej rano w drugim terminie w lokalu Stow. Kupców Dewocjonalistów ul. Kordeckiego 17 dom p. Grabowskiego, bez względu na liczbę przybyłych.

Na porządek dzienny składają się będą sprawy b. ważne, między innymi: Rejestrowanie i pomoc bezrobotnym powstańcom, nadawanie ziemi i koncesji, sprawa wyjazdu kompanji honorowej do Katowic w dniu 20-go marca 1926 r. na uroczystość 5-letniej rocznicy plebiscytu Górnosląskiego.

Prezes (—) H. Stalens, Sekretarz (—) K. Maciejowski.

TEATR „ODEON” Program od środy 10 do piątku 12 marca 1926 roku

7 + 7 14
aktów!!!! FILM JAKIEGO JESZCZE NIE BYŁO !!!
MOTTO: „On” jej obceci świat cały - odkrycie wysp, wybrzeży i wiele, wiele innych tajemnic nik mu nie znanych...7 + 7 14
aktów!

DZIŚ!
14-ty miesiąc
wśród
ludzi

**Taniec
TRYUMFU
i śmierci**

40 tysięcy mil podró-
ży po Krajach
egzotycz-
nych.

2

**WIELKIE
programy!**

Koncertowa gra! Nie-
bywała wysta-
wa!

**Pocałunek
w
ciemności**

W rolach głównych: Liljana
Rich, Anna Pennington
i słynny Adolf
Menjou.

7 + 7 =
14
aktów razem!

Dramat
pełen grozy i piękna
w 7-miu wielkich aktach

Osnuty
na tle podróży
poślubień Kapitana Al-
berta Gowena i jego małżonki
Joanny.

Dramat
życiowy w 7-miu
aktach.

Z powodu
podwójnego progra-
mu ceny miejsc podwyż-
szone o 20 gr.

UWAGA! POCZATEK SEANSÓW O GODZ. 5-ej, 7-ej min. 15 i 9-ej min. 30 wiecz.

chowych, co wpływa dodatnio na podnoszenie poziomu estetycznego wśród młodzieży, a impuls ku temu dała znakomicie prowadzona uczelnia Gimn. Państwowego.

Głos p. J. Kiepurę posiada miękość aksamitu, ze śpiewem jego idzie jakby zapach róż polnych i smętek brzoź plączących. Nie widać na głosie wielkim, lecz nawskroś licznym a rzewnym, nie widać też najwyższymi szkoła, bo często słyszymy i otwarte dźwięki zwłaszcza w tonach średnich, co się uwydatniło zaraz z początku, ale na indywidualne wrodzone zalety jak uczucie, dar wlewnia w dane utwory sympatycznej oryginalności wykonania, a szkoła to rzecz nabyta zawsze, zatem jest on siłą wróżącą wielką przyszłość śpiewacza.

Za odpiewane arje Moniuszki, Pucciniego, Verdiego i „Ach jeżdż do gondoli” Galla cieszył się pełnym entuzjazmem przyjęciem. Do rzadkich zalet jego należy zaliczyć również przechodzenie z trele do piano na dźwiękach najwyższych krytych doskonale.

Nadzwyczajnym powodzeniem cieszył się również śpiew ks. kanonika Koszowskiego, pełen werwy śpiewaczki i humoru w odtwarzaniu pięknych pieśni: Moniuszki, Niewiadomskiego, Schumana i wielu in. na bis, pobudził słuchaczy do entuzjazmu.

Liczny chór męski i Ginnazjum pod sprężystą batutą p. Edwarda Małkosa odpiewał rytmicznie, z cieniowaniem i frazowaniem kilka pięknych pieśni, wobec tych ważnych zalet drobniostką jest niepokrycie czasem wysokich dźwięków przejętoreny pierwsze, co da się łatwo poprawić.

Z trudnej i odpowiedzialnej roli akompaniamentu prof. E. Małkosa wywiązał się doskonale.

L. Wawrzynowicz.
— **Walka z biurokratyzmem w wojsku.** Nad dotychczasowym systemem biurokracji wojskowej prowadzone są studia w tempie przyspieszonym.

Z dniem 1 kwietnia b.r. ma być zastąpione sporządzenie całego szeregu list i wykazów miesięcznych, zestawianych przez oddziały i poszczególne biura dla centralnych władz wojskowych. Jednocześnie zostały już wydane zarządzenia, zwracające do niezbędnego minimum perjodyczną korespondencję.

Ma to znakomicie odciążać przeladowane prace mechaniczną kancelarię władz centralnych.

— **Występ Artura Zawadzkiego i Marii Jacobi.** W nadchodzącą sobotę w sali Straży Ogniowej wystąpią znani i wielce zasłużeni artyści: Artur Zawadzki i Maria Jacobi w szeregu nowych dyalogów o wykwintnym humorze i typów charakterystycznych, świetnie odtwarzanych przez pierwszego w Polsce autora i wykonawcę Artura Zawadzkiego. Dochód przeznaczony w 50 proc. na Związek Inwalidów.

— **Nowe gatunki papierosów.** W tych dniach monopol tytoniowy wypuścił na rynek nowy typ papierosów luksusowych p. n. „Złota Pani”. Są to papierosy uszunkowe, przeznaczone głównie dla pań, skąd pochodzi ich nazwa. Cena 10 groszy za sztukę. Około świąt Wielkiejnocy wydany będzie dalszy gatunek nowy papierosów pod naz. „Egipskie specjalne”, który w jakości i cenie będzie przedstawiał typ wyższy od obecnie będących w sprzedaży papierosów „Egipskich”. Cena jeszcze nie ustalona.

— **Kurs dolara.** W dniu 10 bm oficjalny kurs dolara w Banku Polskim wynosił 7 zł. 58 gr.

Uroczystość na Jasnej Górze d. 25 bm O Konserwacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej

W dniu 25 marca b. r. w święto Zwiastowania N. P. Marji odbędzie się na Jasnej Górze uroczyste odsłonięcie Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej po przeprowadzonej obecnie konserwacji tego obrazu. Termin odsłonięcia, ustalono w związku z podniesioną koniecznością naprawy ofiarowanej ramy, która w najbliższych dniach będzie przeprowadzona.

W dniu 9 marca b. r. zebrała się w Klasztorze OO. Paulinów po raz trzeci Komisja, powołania przez Zjazd Księży biskupów, celem zbadania i przejęcia wykończonej pracy, przez prof. Jana Rutkowskiego. W Komisji wzięli udział z ramienia Duchowieństwa: j. t. ks. biskup St. Zdzitowiecki, j. E. ks. biskup Częstochowski Dr. Kubina, O. Przeor P. Markiewicz, O. P. Przeździecki, O. A. Jędrzejczyk z ramienia Ministerstwa W. R. i O. P. Dyrektor Departamentu Sztuki Jan Skotnicki, i naczelnik wydziału zabytków i muzeów Jarosław Wojciechowski, oraz członkowie Komisji Prof. Dr. Jerzy hr. Mysłowski, Dr. Stanisław Tomkowicz, Prof. Wiesław Zarzycki, delegat Tow. Opieki nad zabytkami Mikołaj Piotrowski, Dyrektor

Zbiorów Państwowych Dr. Stanisław Turczyński, Konserwator okręgowy Dr. Tadeusz Szydłowski.

Po zbadaniu obrazu, Komisja stwierdziła, iż prace konserwacyjne przeprowadzone zostały wzorowo, z precyzją, dokładnością i fachową umiejętnością ściśle według programu ustalonego ona poprzednich posiedzeniach. Prace te ograniczyły się do usunięcia zabrudzeń pyłu i kopców, usunięcia prze-malowań z dawniejszych wieków, za-impregnowania drzewa, i zabezpieczenia malowidła od ujemnych wpływów atmosferycznych. Ponadto zastosowano nową konstrukcję dla przymocowania sukienki, wyszywaną klejnotami, blach złoconych grawirowanych i kosztownych koron ofiarowanych przez Ojca Świętego Piusa X przymocowanych dotąd bezpośrednio do obrazu.

— **Bójka uliczna na Ostatnim Groszu.** W dniu wczorajszym policja spisała protokół za zakłócenie spokoju publicznego na Jana i Zofię Brokiewiczów, zamieszkałych przy ul. Bór na Ostatnim Groszu, oraz na Wa-lentego Biernackiego i Stefana Chętkowskiego, zamieszkałych w Aleksandrii, gminy Dźbów. Protokół przesłano do Sądu Pokoju.

— **Przemysłownictwo sacharyny trwa!** W dniu wczorajszym w pociągu kieleckim policja aresztowała niejaką Zofię Duda, zamieszkałą w Kielcach, przy której znaleziono 22 kg. sacharyny niemieckiej. Transport sacharyny został skonfiskowany i przesłany do Urzędu celnego w Sosnowcu, a przemysłowca przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

— **Bójka uliczna na Ostatnim Groszu.** W dniu wczorajszym policja spisała protokół za zakłócenie spokoju publicznego na Jana i Zofię Brokiewiczów, zamieszkałych przy ul. Bór na Ostatnim Groszu, oraz na Wa-lentego Biernackiego i Stefana Chętkowskiego, zamieszkałych w Aleksandrii, gminy Dźbów. Protokół przesłano do Sądu Pokoju.

Z KRAJU.

(-) **Rabunek 90 tysięcy zł. w Grodnie.** W nocy z czwartku na piątek niewykryci dotychczas złodzieje dokonali zuchwałego rabunku w kasie fabryki tytoniu w Grodnie. Złodzieje dostali się do biura i tutaj przy pomocy różnych narzędzi rozbili wielką kasę ogniotrwałą, zabierając 90.000 złotych.

(-) **Smiały napad rabunkowy pod Skierniewicami.** Nocy wczorajszej między godziną 2 a 3-cią czterech bandytów dokonano napadu na zagrodę gospodarza Jana Szymańskiego we wsi Słupie w powiecie skier-niewickim.

Po skropaniu sznurami napadniętych we śnie przerażonych domowników — bandyci rozpozczeli pładrowanie.

— Łupem ich padło 810 złotych gotówką i niklowy zegarek.

Odchodząc, zabronili obrabowanemu pod karą śmierci wszczywania alarmu. Zarządzone pościgi nie dały dotąd wyniku.

TABELA WYGRANYCH

LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W ostatnim dniu (24 my) ciągnięcia — V-ej klasy państwowej loterii klasycznej główniejsze wygrane padły, jak następuje:

Wygrana zł. 25,000 łącznie z premją zł. 250,000 padła na Nr. 40,223

15,000 złotych na Nr.: 42734.

Po 10,000 złotych na N-ry: 12793

28882.

Po 2,000 złotych na N-ry: 4748

37620.

Po 1,000 złotych na N-ry: 7699

7818 7878 12446 13199 14861 35788

40054 49081.

Po 600 złotych na N-ry: 13360

19669 27007 27764 28911 31520 42277

43465 52405 58123 62772 64225.

Po 500 złotych na N-ry: 505

625 1842 2300 8916 10329 14742 17285

17606 20372 21193 21516 21546 26564

28170 28321 30936 31658 35143 37024

37868 89215 41165 43547 52937 53805

54337 57366 57977 58589 61030 62983

64618.

Po 400 złotych na N-ry: 7715

8563 9696 12482 14382 14912 16925

18835 18994 20877 24044 24138 28405

29877 32951 36792 39287 39489 41745

42749 44194 46126 47596 47846 48108

48592 51349 51623 51731 52076 53100

53860 54423 56678 57349 38718 60384

62488 64798.

— **Loteria fantowa komite-tu fundacji im. Ojca św. Przej-dium komitetu fundacji im. Ojca św. Piusa XI dla polskich inwalidów wojennych zawiadania, że losowanie fantów loterii urządzonej przez komitet na rzecz schroniska dla inwalidów wojennych w Chotomowie, odbędzie się nieodwołalnie w dniu 10 marca 1926 r. w kurii biskupiej wojsk polsk. przy ul. Miodowej Nr. 24 w Warszawie.**

— **Osobiste.** Na stanowisko kierownika Sądu wojskowego w Częstochowie został mianowany major Wincenty Skrzywan, dotychczasowy członek Sądu wojskowego i kierownik propagandy Ligi Obrony powietrznej państwa w Lublinie.

W dniu wczorajszym p. major Skrzywan objął swe urządzenie.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Dziś, w czwartek, 11 b.m. o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Aresztowanie 13-tu komunistów w Częstochowie

Vice-prezes Rady miejskiej Pietrzykowski i dwaj radni komuniści uwięzieni! Zapowiedziane demonstracje bezrobotnych nie odbyły się!

W związku z poparciem żądań robotniczych w nowej Radzie miejskiej na dziś zapowiedziana była uliczna demonstracja bezrobotnych.

Ażby nie dopuścić do ulicznych ekscesów policja dokonała w nocy aresztowań prowydymów komunistycznych w liczbie których znaleźli się trzej radni komuniści z wice-prezesem Rady Pietrzykowskim na czele. Ogółem aresztowano 13 osób.

Zapowiedziane na dziś demonstracje bezrobotnych zostały wobec decydującej postawy policji odwołane.

Wielki wybór najpiękniejszych pocztówek w sklepie „GONCA” II-ga Aleja Nr. 26.

Burzliwy wiec w fabryce „Warta”

W ub. poniedziałek o godz. 2 pp. w sali fabr. „Warta” został zwołany przez delegatów P. P. S. wiec robotniczy.

Wiec zagrał radny Wosik, udzielając głosu zastępcy kierownika PPS. Zorskiemu, który zaczął głosić demagogiczne hasła, skierowane przeciw religii chrześcijańskiej, to też licznie zebrani na sali robotnicy, solidarnie protestowali przeciwko temu i uczynili wielką wrzawę, wnosząc pod adresem agitatora wrogie okrzyki.

Następnie zabrał głos p. Z. Cardini, który wyświeltlił sprawę zaburzeń w Radzie miejskiej i na zebraniu Rady P. K. Ch. oraz potępił wyrody przed mówcy, szkodliwe zarówno społeczeństwu, jak i państwu.

— **Budowa linii elektrycznej z Częstochowy do Radomska.** Kierownictwo budowy Elekrowni w Częstochowie rozpoczyna w najbliższym czasie instalację elektrycznej linii napowietrznej 35 K. V. z Częstochowy, służącej do doprowadzenia energii elektr. do Radomska. Obecnie kierownictwo przeprowadza ugodę z właścicielami i Magistratem w Radomsku o podpisanie deklaracji na zezwolenie ustawienia słupów przez łąki, pola i lasy na terenie od Częstochowy do Radomska.

— **Linia prowadzona będzie po lewej stronie toru kolejowego, jadąc w kierunku Radomska.** Montaż przewodów elektrycznych potrwa około 4 ch miesięcy. A więc światła z nowej elekrowni Radomsko może się spodziewać w końcu m. sierpnia lub na początku września.

— **Za opór policji.** W Sądzie Okręgowym rozpoznawana była sprawa Konstantego Wązłowskiego, który w czerwcu 1924 r. w stanie nietrzeźwym stawiał czynny opór policji, chwytając za gardło i kopiąc posterunkowego pragnącego go aresztować. Sąd po rozpoznaniu, sprawy skazał oskarżonego Wązłowskiego na 2 miesiące więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Glicerofosfat żarnisty „ORBIS”

czyści z i telazem.
Najrozsądniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy Krzywicy dla dzieci. Sprzedają apteki i sklepy apteczne. Żądać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

60)

JANINA.

NĘDZNIK

POWIEŚĆ OBYCZAJOWA.

Był taki odcień w jej mowie, iż oczy Koralji zamgłyły się łzami. Matka Kwiryna ciągnęła dalej:

— Więc powiedz tylko jedno. Jeżeli nie pamiętasz miejscowości, jeżeli może zawioź cię tu, w Litwie, do jakiej wsi lub miasteczka, którego nie znasz to być nie może, żebyś nie znała nazwiska księdza, który wam ślub dał. Czy nie było wreszcie żadnych świadków?

— Owszem było ich dwóch, ale oni ani mnie, ani ja ich nie znam, sprawdźono ich zdaleka, żeby tajemnica dobrze strzeżoną była — odpowiedziała z goryczą.

— Ażeś znała nazwisko księdza. Powiedz, znałaś je?

Koralja milczała.

— Może poślubił cię pod przybranym nazwiskiem? może nie uważała jakiego wpisał do księgi kościelnej, czy swoje własne, czy fałszywe? nie lękaj się, powiedz mi wszystko. Nie ułękne się rozgłosu, nie ułękne skandalu, a zresztą on sam nie dopuści do tego wzdając, że wszelkich używam środków dla doświadczenia. Mówiomo o mnie, że jestem bez serca, wiem taką się okazała względem syna starszego za to, że się ożenił nie według mej woli z

dziewczyną ubogą, ale czy świat nigdy się w swych sądach nie myli? Ja tylko znieść nie mogę tajemnicy i cienia. Gdyby Ksawery odrazu powiedział mi wszystko, gdyby był mnie o błogosławieństwo prosił — przed ślubem! Wprawdzie wiedziałam o tem od ludzi, wiedziałam z listów Kwiryna, ale do mnie odezwali się dopiero po wszystkim! Skorzystał z pełnoletności swojej i oszedł się bez mego przyzwolenia! na cóż więc potem potrzebne mi było moje błogosławieństwo? Więc we mnie nie duma, nie pycha urażoną była, ale ciężko i boleśnie dotkniętą, było serce matki, której syn starszy nie prosił o krzyżek na drogę nowego życia! A czy wiesz? — ciągnęła dalej — czy wiesz, że poznawszy cię, ja sama, ja pierwsza zyczyłam cię mieć córką swoją, bo według mnie byłaś jedyną z nią dla Kwiryna, który miał i ma zleką skłonność wzięte po ojcu: egoizm w najwyższym stopniu! Może w tem było wiele samolubnego uczucia z mojej strony, że ciebie, która i tak nie byłaś bardzo szczęśliwą, chciałam połączyć z człowiekiem, któryby może nie kochał cię tak jakbyś na to zasługiwała, z człowiekiem, dla którego w wielu razach, ty musiałabyś być mocnym punktem oparcia. Chciałam tego, marzyłam o tem, więc chociaż bolesnem, chociaż strasznie przykrem byłoby dla mnie to, iż i wy także nie zaufaście memu sercu matki, przypisałyby mi bojaźni, bym tak samo nie postąpiła i z wami; a darowałabym, przebaczy-

łabym wszystko... tylko powiedzcie mi Kwirynie, Koraljo! czy ona jest twoją żoną? czy on jest twoim mężem? Wyciągnęła do obojga ręce, które drżały, pytała ich o prawdę.

Kwiryn wzruszył ramionami.

— Doprawdy, głupia sprawa! imama niepotrzebnie wzrusza się w ten sposób.

Ona odwróciła się od niego.

— Kto igdzie ślub wam dawał? — powtórzyła pierwsze swoje pytanie, ale głos jej był teraz groźnym, brwi zsunęte gniewnie.

Koralja schyliła głowę przed jej wzrokiem.

— Daruj pani! — rzekła — prosiłam cię już byś mnie nie pytała o to, i powtarzam, gdybym powiedziała ci to nawet, nie uwierzyłybyś mi, nie posłuchałoby to do niczego.

Matka Kwiryna otuliła się szatem, który spadł był z jej ramion.

— Nie mam więc tu co robić — rzekła lodowo zimnym głosem — jesteś istotnie jego kochanką lubi też szalona!...

Wyszła, a Kwiryn za nią i żadne z nich nie spojrzało nawet na biedną, która została sama, tak samą jak będzie oddał zawsze przez całe życie...

— Kto nam ślub dawał? — szepnęła sobie machinalnie, powtarzając pytanie matki Kwiryna i znowu w oczach jej ukażał się ten sam wyraz przerażenia i zgrozy, jak gdy Kwiryn zwrócił na ten fakt uwagę matki. O! on wszak-

że dobrze wiedział o tem, że gdyby nawet nazwała, gdyby nawet powieca działała kto był tym księdzem? nikt już od niego nie pozyska w tym względzie żadnego dowodu!...

Krzyknęła, chciała się chwycić za krzesło, za spręż, jakiś i bezwładnie upadła na posadzkę, a białe jej czoło uderzyło o żelazną kratę kominka!...

CZĘŚĆ TRZECIA.

Dziwne rzeczy się działy w domu Liwskiej, mówiono sobie w sąsiedztwie Kwiryn w kilka dni po wieczorze upani Lucji wyjechał znowu, a co dziwnej szał, że wyjechała także i Koralja. Nie słyszano o tem pierwej, by miano opuścić Lipowiec, aż naraz wyjechała i co więcej nikt nie widział by pani Marta zęgnęła się z odjeżdżającą, by wyszła na ganek, gdy zaszyły po nią konie. To coś wygrała na wypędzenie, dodawano i wielu mówiło, że przeprowadzili od dawna coś podobnego. Przebakowano o jakiejś scenie, o tem, że pani Marta zeszła syna z Koralją, i ona, która do dziś dnia nie mogła darować synowi starszemu ożenienia się niestosownego, ziękła się tej miłości syna młodszego. Czy tylko była to miłośćka? Czy Kwiryn mógł się zakochać w tej mądrej sensatce? Pani Lucja bardzo o tem wątpiła, ona, której szepiano takie miłe słowa na ostatnim wieczorze, mogła wiedzieć najlepiej w kim Kwiryn Liwski się kochał!... A jednak musiało tam coś zająć.

(d c n.)

Kino-Teatr „Nowy”

II-ga ALEJA Nr. 43.

Program od czwartku 11-go do poniedziałku 15-go marca

Krzesło 1 złoty.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5, w soboty o 4, w niedzielę i święta o 3 po południu. Ostatni seans o godz. 9 i pół wiecz.

ŚWIAT BEZ MĘŻCZYŹN!

Z mężczyzunami wielka bieda. Lecz bez mężczyzn żyć się nie da...

Kapitałna Komedja erotyczna w 8-miu aktach. 1000 najpiękniejszych kobiet bierze udział w tym filmie!!! W rządach, kobiety, w parlamentach—kobiety, na giełdach—kobiety, w policji śledczej—kobiety, w sądownictwie—kobiety, w knajpach—kobiety.

NAD PROGRAM: Arcywesola Komedja w 2 akt. oraz Tygodnik ilustrowany z całego świata.

Teatr „NOWOŚCI”

I Aleja 12

Od środy 10-go do soboty 13-go marca 1926 r. (włącznie).

Ceny miejsc nieopodwyższone.

EKRAN I SCENA RAZEM!!! — NA EKRANIE: Wielki dramat erotyczny w 10 wielkich aktach

ŻYWCEM POGRZEBANI

w roli głównej Corinne Griffith

znana z obrazu „Czy miłość jest grzechem?” oraz znakomity Frank Mayo

Początek w dni powszednie o g. 5, w soboty o g. 4, w niedzielę i święta o g. 3 p.p. — Ostatni seans o g. 9 i pół wiecz. — Szczegóły w afiszach i programach.

NA SCENIE:

p. Janusz Ściwiarški jako Jolne bohater po ciężkim trud. wojskow. znowi zdrow. p. K. Nałęczówna z nowym oryginal. tańcem.

Kino „UCIECHA”

ul. Dąbrowskiego 12

od wtorku 9 do czwartku 11 Marca

Krzesło 80 gr. Łóża zł. 1,20

Zakończenie filmu „Huron” 3 i 4 serji 12

aktów razem ze streszczeniem I i II-ej

Szalony pościg 4 serja Tajemnice katakumb

p. t.

Orkiestra powiększona pod dyr. znak p. MILLERA. — Początek seansów o g. 5, w sobotę o g. 4, w niedzielę o g. 2 i pół p.p.

NAD PROGRAM:

Harold Lloyd

w 2 aktowej komedji pt.

„On jako baletmistrz”

Przetarg Dowódzwo 7 Dyw. Piechoty w Częstochowie sprzedaje drogą przetargu ofertowego około 1000 kg. gwoździ papowych i około 8000 kg. gwoździ ciesielskich dl. 50 — 65 mm.

Ofertę należy złożyć do dn. 13-go marca 1926 r. w kancelarji Dow. 7 Dyw. Piechoty z podaniem proponowanej ceny jednostkowej za 1 kg. gwoździ papowych i ciesielskich loco magazyn (t.j. Piotrowska 5) przy wadze brutto.

Wszelkich informacji udzielać będzie w godzinach urzędowych Kierownik kancelarji Dow. 7 Dyw. Piechoty

Dowódca 7 Dyw. Piechoty
St. Wróblewski
Generał Dywizji.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 19 marca 1926 r. od godziny 10-ej z rana w Częstochowie przy ul. Kościuszki pod Nr. 23 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Mordki vel Markusa Kinda, amianowicie: mebli, ocenionych na 900 zł., które mogą być sprzedane po cenie zniżonej, jako w drugim terminie.

Dnia, 24 lutego 1926 r.

Komornik Sądowy KOSSEK.

STENOgrafji

wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy. Instytut STENOGRFICZNY Antoniego Wojnera, Warszawa, Krucza 26

Kapelusze

damskie wykonuje z własnych i powierzonych materiałów Fabryczna 8 m. 14 „Victorja” Ceny niskie wykończenie solidne.

Odnałmę

pokój 2 lub 3 panom samotnym Zielona 27 dom Szuberskiego Ryeczowa

DBAJCIE o swoje zdrowie! „Szwajcarskie gorzkie ziele” z marmeladą (kugły) usuwa choroby żołądka, kiszki, obstrukcje, kamienie żółciowe itd. Idealny, naturalny, łagodny, frodeli przeciwczerwonicy, ułatwiający funkcje organów trawienia i działający przeciwko malarznej otyłości. Pobudza apetyt i wzmocnia ogólną siłę. Cena 1 pudełko zł. 1,50 Sprzedaż apteki i sklepy aptecz. Główny skład: Apteka A. Gaseckiego Warszawa. — 3905.

RADION sam pierze!

Każdy powinien wypróbować idealny środek samopierący.

Zalety:

1. Wystarczy zamoczyć białinę i gotować ją w „Radionie” przez 30 minut.
2. Ręczne tarcie jest zupełnie zbędne i dlatego pranie „Radionem” jest najdogodniejsze.
3. „Radion” nadaje białinie śnieżną białosć.
4. „Radion” nie niszczy białiny, bieleń bowiem wskutek wydobycia siłenu przy gotowaniu.

NIE ZAWIERA CHLORKU ANI INNYCH SZKODLIWYCH DOMIESZEK
20,000 złotych otrzyma ten, kto udowodni obecność chlorku w „Radionie”

Wylączni producenci: „SATURNIA” S. A. Warszawa.

LeKarz-Dentysta

Stanisław PARCZYŃSKI

ul. Dąbrowskiego 6, I piętro
Przyjmuję od 10-ej—1-ej i od 5-ty 7-ty

Mebie

wszelkiego rodzaju, kredensy, stoły, krzesła, szafy, bielizniarki, tremata, otomany, kozetki, łóżka, materace i Aleja Rz. 12 Głiński.

Hemoroidy

Czopki hemoroidalne A. Gaseckiego (z kugulkami) usuwają ból, pieczenie, krwawienie, swędzenie, zaniżają guzy (zylaki) Żądać w aptekach.

Pokój

z oddzielnym wejściem oświetlone 1—2 panom lub paniami Oliwy w Gołcu.

Otomanę

leżak, szesław używany sprzedaje Burjan Fabryczna 8.

Zgubiono

dwie kaity lombardu Nr 1971 i 18-3.

Zgubiono

książkę Kasy Pożyczkowej Nr 1313 Trąbski Hipolit.

Sprzedam

dom 2 mieszczący z ogrodem Zawodzie Kaczorowska 6

Sprzedam

piasek 1/4 morgi Wład. Aleja 65 sklep Karwowski.

Zginął

kwit lombardu Nr. 9755

Piękne

firanki i serwetki papierowe w wielkim wyborze nabywać można w sklepie Gołca II Aleja 36.